

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

w sprawie z protestu C. K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 30 lipca 2020 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. C. K. wniosła do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko wyborowi A. S. D. na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 69 § 3a Kodeksu wyborczego oraz innych (niewskazanych przez wnoszącą protest) przepisów, wskazując na nieprawidłowości, zaobserwowane jako obserwator społeczny, polegające (1) nieprzepisowym liczeniu głosów (komisja liczyła głosy w podgrupach lub indywidualnie, a nie łącznie), (2) używaniu długopisów podczas liczenia głosów, (3) przybijaniu pieczęci na kartach wyborczych po godzinie 21.00, (4) obecności osoby nieuprawnionej podczas liczenia głosów.

W ocenie wnoszącej protest, wyżej wymienione sytuacje mogły mieć wpływ na przebieg głosowania, wynik głosowania i wynik wyborów, ponieważ: sposób liczenia uniemożliwił jej oraz innym członkom komisji sprawdzenie czy wszystkie karty zostały właściwie posortowane i przeliczone; członkowie komisji mogli dopisywać kolejne znaki, a w konsekwencji generować nieważne głosy; mogło zdarzyć się, że członkowie komisji wydawali niektórym wyborcom karty nieopatrzone pieczęcią; możliwe było wyniesienie, przełożenie jak również unieważnienie kart.

W proteście skarżąca zawarła link do dowodów rzeczowych w postaci: zdjęcia (zrobionego o godz. 21.16) - podbijanie kart wyborczych oraz nagrania z liczenia głosów (głosy były liczone w podgrupach, a nawet pojedynczo). Wniosła o przeprowadzenie dowodów w postaci: ponownego przeliczenia kart oraz ponownego ustalenia wyników wyborów w tej komisji i przesłuchanie świadków

Prokurator Generalny w swoim stanowisku z dnia 26 lipca 2020 r. wyraził pogląd, iż protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu, albowiem zarzuty skarżącej oraz wywiedzione przez nią twierdzenia odnośnie ich wpływu na wynik wyborów mają charakter hipotetyczny. Nadto nie pozostają w związku z osobą wnoszącą protest.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy C. K. podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu.

Prawo obywatela do wniesienia protestu wyborczego wywodzi się z przepisów konstytucyjnych. Jak stanowi art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

Zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta RP w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej reguluje ustawa z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (t.j. Dz.U. 2020, poz. 979, zwana dalej u.wyb.2020). W zakresie nieuregulowanym w ww. ustawie stosuje się odpowiednio przepisy

ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 694 ze zm., zwanym dalej k.wyb.) (art. 1 ust. 2 u.wyb. 2020).

Protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej musi spełniać wymogi przewidziane w art. 82 § 1 k.wyb., aby mógł być przedmiotem merytorycznego rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy. Protest wyborczy musi być zatem wniesiony z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Obowiązkiem wnoszącego protest wyborczy zgodnie z przepisami Kodeksu wyborczego jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w tymże kodeksie, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom – mające wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawienie lub wskazanie dowodów uzasadniających te zarzuty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., III SW 8/14, z dnia 24 czerwca 2019 r., I NSW 16/19).

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na sposób sformułowania zarzutu przez wnoszącą protest: „art. 69 § 3a oraz innych Kodeksu wyborczego”. Zauważyć też trzeba, że nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie uczestnika postępowania w formułowaniu oraz poszukiwaniu podstaw protestu. Pozostawienie przez skarżącą Sądowi Najwyższemu wyboru innych podstaw protestu zawartych w Kodeksie wyborczym oznacza niespełnienie przez nią ciążącego na wnoszącej protest obowiązku należytego sformułowania zarzutów, wszak Sąd Najwyższy rozpoznając protesty wyborcze związany jest zakresem zaskarżenia. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy za prawidłowy zarzut uznał jedynie ten dotyczący naruszenia art. 69 § 3a.

Jakkolwiek skarżąca protest sformułowała i uzasadniła zarzut naruszenia przepisu kodeksu wyborczego, tak nie sposób uznać aby przytoczenie linku do strony internetowej zawierającej zdjęcia i filmy, przesłuchanie niewskazanych przez skarżącą świadków, czy też wniosek o ponowne przeliczenie kart wyborczych i ponowne ustalenie wyników wyborów, stanowiło należyte wskazanie dowodów na poparcie zarzutu i podnoszonych okoliczności w rozumieniu art. 321 § 3 k.wyb.

Wskazać należy, że pod wskazanym linkiem znajdują się trzy krótkie filmy, z których nie wynika, w której komisji zostały nagrane, przez kogo, kiedy i kim są nagrane osoby oraz jakie czynności wykonują. W takiej sytuacji nagrania nie mogą stanowić dowodu w sprawie. Co więcej nie wynika z nich opisana przez wnoszącą protest sytuacja. Za prawidłowy nie sposób również wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków. Skarżąca nie wskazuje kto miałby zostać przesłuchany (dane personalne i adresowe) oraz na jakie okoliczności. Podkreślić też trzeba, że Sąd Najwyższy nie dokonuje ponownego przeliczenia głosów, jeżeli wnoszący protest nie uprawdopodobnił zarzutów dotyczących błędnego ustalenia wyniku głosowania, zaś w przedmiotowej sprawie wnosząca protest nawet nie wskazała, że wynik głosowania był ustalony błędnie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 listopada 2005 r., III SW 82/05).

Z tych wszystkich względów w ocenie Sądu Najwyższego wniesiony w przedmiotowej sprawie protest wyborczy nie spełnia wymogów z art. 321 § 3 k.wyb.

Zgodnie z art. 322 § 1 zd. 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 zd. 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. i w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb. pozostawił protest bez dalszego biegu.